



*Miejskie Przedszkole nr 27
z Oddziałami Integracyjnymi w Siedlcach*

Październik 2019/20 nr 1

Co u nas słychać





W dzisiejszym numerze!

1. Pierwsze kroki w przedszkolu.
2. Emocje naszych dzieci.
3. Podróże małe i duże – program własny przedszkola.
4. Kiermasz Bożonarodzeniowy.
5. Kącik logopedyczny – Jesienne zadania logopedyczne.



ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

**Elżbieta Karpińska
Agnieszka Szymańska
Anna Chmielińska
Krystyna Płudowska
Agnieszka Szczęśniak**





Pierwsze kroki w przedszkolu

*„ mów dziecku, że jest dobre,
że może, że potrafi”.*

Janusz Korczak

Od trzeciego roku życia zaczyna się okres zwany przedszkolnym. Znaczna liczba dzieci po ukończeniu trzech lat zaczyna uczęszczać do przedszkola. Moment przekroczenia przez dziecko 3-letnie progu przedszkola jest nadzwyczaj trudnym przeżyciem, dlatego konieczne jest wspieranie go przez rodzinę i nauczycieli. Z tego względu szczególną uwagę należy poświęcić procesowi przystosowania się małych dzieci do instytucji wychowania zbiorowego, jaką jest przedszkole. W czasie zapisów dzieci rodzice często zadają pytania: co dziecko idące do przedszkola powinno umieć?, na ile musi być samodzielne?. Pytania te można sprowadzić do jednego – kiedy dziecko osiągnie dojrzałość przedszkolną?

Zdaniem psychologów dojrzałość przedszkolna jest równoznaczna z osiągnięciem takiego stopnia rozwoju fizycznego, umysłowego oraz społeczno – emocjonalnego, jaki pozwala mu na pozostanie kilka godzin codziennie pod opieką personelu przedszkola i współuczestniczenie w zajęciach tam prowadzonych. Wyrazem adaptacji małego dziecka do przedszkola jest umiejętność zaspokojenia w tym środowisku potrzeb własnych oraz zdolność do spełniania stawianych wymagań.

Przedszkole jest pojmowane (szczególnie przez rodziców) jako środowisko edukacyjne stymulujące możliwości rozwojowe dziecka, zapewniające właściwe przygotowanie do podjęcia nauki szkolnej. Przedszkole wspomaga rozwój indywidualnych możliwości dziecka, tworząc korzystne warunki dla tego rozwoju. Jednakże przedszkole może zapewnić prawidłowy rozwój dziecka

oraz zaspokoić najistotniejsze jego potrzeby tylko wtedy, gdy współdziała z rodziną. Małe dziecko może rozwijać swoje indywidualne możliwości oraz nawiązywać kontakty społeczne tylko wtedy, gdy ma zapewnione poczucie bezpieczeństwa. Owo poczucie bezpieczeństwa można kształtować poprzez stopniowe osvajanie i poznawanie nowego otoczenia.

ZASADY SUKCESU ADAPTACJI

Dzieci przychodzące do przedszkola znacznie różnią się między sobą poziomem zdolności przystosowawczych. Część z nich adaptuje się do przedszkola łatwo, ale są też dzieci mające duże problemy z adaptacją. Niejednokrotnie już w pierwszych dniach września rodzice z przerażeniem patrzą jak dziecko rozpaczliwie broni się przed pozostaniem w przedszkolu – w obcym miejscu, bez bliskich sobie osób. W tym momencie zaczyna się dramat dzieci i rodziców. Aby temu zapobiec należy już wcześniej rozpocząć przygotowania dziecka do roli przedszkolaka.

- Kiedy zapada decyzja o wysłaniu dziecka do przedszkola warto już wcześniej pracować nad niektórymi umiejętnościami, takimi jak: radzenie sobie z czynnościami samoobsługowymi (jedzenie, mycie, ubieranie się...), zgłaszanie swoich potrzeb, zabawa z rówieśnikami.
- Nim dziecko powędruje do przedszkola, roztaczamy przed nim niejednokrotnie wspaniałe wizje. Tymczasem może się okazać, że rzeczywistość jest mniej kolorowa. Należy uświadomić dziecku, że każde nowe miejsce niesie ze sobą niespodzianki. Są wśród nich te miłe i te mniej sympatyczne
- Przed właściwym rozpoczęciem chodzenia do przedszkola warto z dzieckiem często odwiedzać przedszkole w celu zapoznania z budynkiem, jego otoczeniem, poszczególnymi pomieszczeniami, personelem oraz uczestniczyć w zajęciach otwartych proponowanych przez nauczycielki.

- Chodzenie do przedszkola powinno być traktowane jako naturalna rzecz (podobnie jak mama chodzi do pracy). Rodzice powinni być konsekwentni, gdyż przerywanie rytmu chodzenia przedłuża tylko okres adaptacji. Dziecko powoli zrozumie, że przedszkole jest jego obowiązkiem, a na pewno niedługo stanie się przyjemnością.
- Nie rozprawiajcie w pierwszych dniach o wątpliwościach, dotyczących nowego przedszkola.
- Już od pierwszych dni zauważajcie najmniejsze sukcesy dziecka, a ewentualne porażki bagatelizujcie.
- Rozmawiajcie na temat minionego dnia, ale nie wypytujcie zbyt natarczywie, co się wydarzyło. Pozwólcie dziecku mówić o tym, co dla niego jest ważne i o czym chce wam powiedzieć.
- W pierwszych dniach dziecka w przedszkolu można regulować czas jego pobytu po uprzednim umówieniu się z nauczycielką.
- Wy tłumaczcie dziecku, że to naturalne, że jest wam smutno, kiedy jesteście osobno. Bardzo się kochacie, przez długi czas byliście razem i tęsknicie za sobą. Zapewnijcie dziecko, że wkrótce przyzwyczaiacie się do nowej sytuacji i będzie wam łatwiej.
- Upewnijcie dziecko, że zawsze o określonej porze będziecie je odbierać z przedszkola.
- Postarajcie się tak zorganizować poranek, by starczyło czasu na przytulanie, wyszeptanie do ucha „kocham cię”, czułe pożegnanie najpierw w domu, a potem w przedszkolu.
- Pożegnanie dziecka powinno się odbywać bez pośpiechu, ale również bez zbytecznego przedłużania czasu rozstania.
- Jeżeli dziecko płacze przy rozstaniu nie zawstydzajcie go dając za przykład dzieci, które nie płaczą.
- Rodzice nie powinni podejmować za dziecko decyzji dotyczących jedzenia, jeśli nie ma alergii na pokarmy, należy je zachęcić do ich zjadania.

- Ulubiona zabawka przyniesiona z domu na pewno pomoże dziecku w adaptacji, stworzy poczucie bezpieczeństwa.
- Wyposażcie dziecko w wygodne ubranie. Spodnie na gumce, buty na rzepy i sweterek wkładany przez głowę nie będą stanowiły dodatkowego utrudnienia podczas rozbierania i ubierania.
- Warto nawiązać kontakt z wychowawcą grupy. Nauczyciel chętnie poinformuje rodzica o tym jak dziecko zjadało posiłki, czy dobrze się bawiło, czy wystąpiły problemy wychowawcze, jak radzi sobie podczas zabaw i zajęć oraz podpowie nad czym należałoby popracować w domu.
- Wiadomości i umiejętności zdobyte w przedszkolu powinny być utrwalane w domu. Trzeba pracować z dzieckiem szczególnie w tych dziedzinach, które sprawiają mu największe trudności.
- Pamiętajmy, że opinie i uwagi nauczycielek, szczególnie trudne do zaakceptowania przez rodziców wynikają z troski o dziecko. Przedszkole jest partnerem rodziców we właściwym kształtowaniu osobowości ich pociech.
- Pobyt w przedszkolu jest tylko jednym z etapów w życiu dziecka. Dołóżmy starań, aby on był wspominany jako jeden z najradośniejszych okresów jego życia.

Nasze przedszkole realizuje program adaptacji dzieci do przedszkola, który zainteresowanym rodzicom przynosi pożądane efekty.

SPOTKANIA ADAPTACYJNE I FORMA ICH REALIZACJI

Przygotowanie dziecka do rozstania z rodzicami, do pobytu w przedszkolu to zadanie bardzo ważne i jednocześnie trudne. Wymaga wielu przemyślanych poczynań personelu przedszkola oraz dużego zaangażowania ze strony rodziców. Jest to doskonały

moment do podjęcia współpracy pedagogów z rodzicami. Włączenie najbliższych w poznanie przez dziecko nowego środowiska wychowawczego ułatwi mu nawiązanie kontaktu z nauczycielką, rówieśnikami, poznanie otoczenia materialnego, funkcji sprzętów, pomieszczeń w warunkach komfortu psychicznego. Realizując program adaptacyjny, organizując spotkania adaptacyjne w formie wspólnych zabaw, pragniemy stworzyć takie warunki, aby start w usamodzielnienie się przebiegał łagodnie, aby dziecko chciało tu być i czuło się bezpiecznie.

FORMA REALIZACJI PIERWSZE KONTAKTY DZIECKA Z PRZEDSZKOLEM

Przygotowanie nowo przyjeźdźcych dzieci i ich rodziców do rozpoczęcia nowego roku w przedszkolu zaczynamy zaraz po wywieszeniu list (kwiecień). Następnie rodzice zostają zaproszeni na 3 dni adaptacyjne, telefonicznie powiadomieni o terminie spotkań (maj, czerwiec). Podczas dni adaptacyjnych zajęcia z nauczycielką trwają około 1 godziny, natomiast dzieci wraz z rodzicami mogą pozostać dłużej na placu zabaw, korzystać z piaskownicy i sprzętu terenowego.

JAK MOŻNA UŁATWIĆ DZIECKU ADAPTACJĘ W PRZEDSZKOLU?

Drodzy Rodzice!

Już teraz należy zachęcać i motywować dziecko do samodzielnego ubierania się w to, co nie będzie stanowiło dla niego problemu, jak: zapinania guzików, wkładania butów. Należy

zwrócić uwagę na umiejętność korzystania z sedesu, używania papieru toaletowego, wycierania noska w chusteczkę, samodzielnego mycia rąk, spacerowania i samodzielnego spożywania posiłków.

Dziecko 3-letnie powinno mieć opanowane następujące czynności samoobsługowe:

- Samodzielne jedzenie łyżką i gryzienia,
- Mycie rąk mydłem i wycieranie ich,
- Komunikowanie potrzeb fizjologicznych,
- Czynności higieniczne przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych - umiejętność zdjęcia i podciągnięcia majteczek, korzystanie z papieru toaletowego,
- Zdejmowanie i wkładanie podstawowych części garderoby,
- Rozpoznawanie swoich rzeczy wśród innych,
- Wycieranie nosa,
- W miarę rytmiczne chodzenie po schodach przy poręczy.
- Znajomość swojego imienia i nazwiska

Drodzy Rodzice !

Zapewniamy, że mniej samodzielne dziecko nie zostanie pozostawione samo sobie, ale im bardziej jest ono samodzielne, tym mniej zależne jest od pomocy dorosłych.



JAK PRZEBRNAĆ PRZEZ PIERWSZE DNI W PRZEDSZKOLU?

Drodzy Rodzice!

Debiut w przedszkolu to niełatwa sprawa! Malucha czekają poważne zmiany w życiu, często trudne do zaakceptowania. Ale to, co nowe, wcale nie musi być niedobre. Do trudnych sytuacji trzeba po prostu dziecko i siebie przygotować. Ważne aby w pierwszych dniach przedszkola:

- Odprowadzać dziecko osobiście do przedszkola.
- W miarę możliwości bądźcie spokojni i zdecydowani. Wasz niepokój może udzielić się dziecku.
- Dajcie dziecku ulubioną zabawkę do przedszkola.
- Nie spieszyć się rano, posiedzieć z dzieckiem, przytulić, zapewnić, że się po nie wróci.
- Pożegnać się ciepło, ale stanowczo, nie należy dziecko pytać o pozwolenie.
- Zawsze należy zostawić dziecko z panią, nawet gdy przy rozstaniu trochę płacze-pani za chwilę je pocieszy.
- Nigdy nie należy uciekać, wymykać się po kryjomu czy oszukiwać dziecko, że za chwilę się po nie wróci.
- Jeżeli to możliwe, odbierać dziecko trochę wcześniej i stopniowo wydłużać czas pobytu w przedszkolu.
- Mieć dużo czasu i cierpliwości dla dziecka po południu- może być zmęczone ilością wrażeń i reagować bardzo różnie-pobudzeniem, niepokojem czy marudzeniem.
- We wszystkich sprawach, które nurtują czy niepokoją zwracać się do wychowawczynie dziecka.

RZECZY POTRZEBNE DO PRZEDSZKOLA :

- Wszystkie rzeczy prosimy podpisać.

- Luźne spodnie lub spódnica na gumkę, bluza dresowa lub lekki sweterek - czyli ubiór na „cebulkę” (ważniejsza wygoda od elegancji).
- Kaptcie - najlepiej zapinane na „rzepy” lub na gumkę, kurtka z suwakiem, który łatwo się zapina.
- Ubrania z rozciągliwymi dekolcami, rękawami.
- Majtki, rajstopy lub skarpetki i spodnie na zmianę (w razie „wpadki”).
- Koszulka do przebrania (gdy przy zakupie zadrży ręka).

Bardzo cieszymy się, że Państwa dziecko będzie uczęszczało do naszego przedszkola. Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, jak wielkim przeżyciem i dla dziecka i dla Was rodziców jest rozpoczęcie edukacji przedszkolnej. Ze swojej strony zrobimy wszystko, aby było to przeżycie miłe i jak najmniej stresujące.

Akceptacja przez dziecko nowej rzeczywistości przedszkolnej zależy w pewnej mierze od akceptacji i pozytywnego nastawienia rodziców. Jeśli rodzice akceptują wychowawców, ich metody pracy i samo przedszkole, to zwiększa się akceptacja nowej sytuacji przez dziecko.

Adaptacja ma duże znaczenie, ponieważ jest to mechanizm, z którego korzystamy przez całe życie. Każde dziecko ma indywidualną drogę rozwojową, każde musi przejść przez okres adaptacji w nowym środowisku.

To od nas, dorosłych w dużej mierze zależy, jak długo on będzie trwał. Wszyscy chcemy, aby wychowywane przez nas dzieci były radosne i wesołe, mądre i dobre, kochane i kochające. Pragniemy, aby „wystartowały” w życie z możliwie pełnym powodzeniem, dlatego też tak bardzo ważna jest współpraca rodziców z nauczycielem w życzliwej i pełnej wzajemnego zaufania atmosferze. Mamy więc nadzieję, że

Z Państwa pomocą uda nam się taką atmosferę stworzyć dla dobra przyszłych przedszkolaków.

Prośba dziecka - Janusz Korczak

1. Nie psuj mnie. Dobrze wiem, że nie powinienem mieć tego wszystkiego, czego się domagam. To tylko próba sił z mojej strony.
2. Nie bój się stanowczości. Właśnie tego potrzebuję - poczucia bezpieczeństwa.
3. Nie bagatelizuj moich złych nawyków. Tylko ty możesz pomóc mi zwalczyć zło, póki jest to jeszcze w ogóle możliwe.
4. Nie rób ze mnie większego dziecka, niż jestem. To sprawa, że przyjmuje postawę głupio dorosłą.
5. Nie zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli nie jest to absolutnie konieczne. O wiele bardziej przejmuję się tym, co mówisz, jeśli rozmawiamy w cztery oczy.
6. Nie chroń mnie przed konsekwencjami. Czasami dobrze jest nauczyć się rzeczy bolesnych i nieprzyjemnych.
7. Nie wmawiaj mi, że błędy, które popełniam, są grzechem. To zagraża mojemu poczuciu wartości.
8. Nie przejmuj się za bardzo, gdy mówię, że cię nienawidzę. To nie ty jesteś moim wrogiem, lecz twoja miażdżąca przewaga!
9. Nie zwracaj zbytnej uwagi na moje drobne dolegliwości. Czasami wykorzystuję je, by przyciągnąć twoją uwagę.
10. Nie zrzedź. W przeciwnym razie muszę się przed tobą bronić i robię się głuchy.
11. Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia. Czuję się przeraźliwie łamszony, kiedy nic z tego wszystkiego nie wychodzi.
12. Nie zapominaj, że jeszcze trudno mi jest precyzyjnie wyrazić myśli. To dlatego nie zawsze się rozumiemy.

13. Nie sprawdzaj z uporem maniaka mojej uczciwości. Zbyt łatwo strach zmusza mnie do kłamstwa.
14. Nie bądź niekonsekwentny. To mnie ogłupia i wtedy tracę całą moją wiarę w ciebie.
15. Nie odtrącaj mnie, gdy dręcę cię pytaniami. Może się wkrótce okazać, że zamiast prosić cię o wyjaśnienia, poszukam ich gdzie indziej.
16. Nie wmawiaj mi, że moje lęki są głupie. One po prostu są.
17. Nie rób z siebie nieskazitelnego ideału. Prawda na twój temat byłaby w przyszłości nie do zniesienia. Nie wyobrażaj sobie, iż przepraszając mnie stracisz autorytet. Za uczciwą grę umiem podziękować miłością, o jakiej nawet ci się nie śniło.
18. Nie zapominaj, że uwielbiam wszelkiego rodzaju eksperymenty. To po prostu mój sposób na życie, więc przymknij na to oczy.
19. Nie bądź ślepy i przyznaj, że ja też rosę. Wiem, jak trudno dotrzymać mi kroku w tym galopie, ale zrób, co możesz, żeby nam się to udało.
20. Nie bój się miłości. Nigdy.





Emocje naszych dzieci

Coraz częściej słyszymy o różnych objawach agresji, o niewłaściwych, wręcz bulwersujących zachowaniach dzieci i młodzieży. Sprawcy i ofiary tych niepożądanych zjawisk są coraz młodsze. Agresje obserwujemy już w każdym przejawie życia, nawet w bajkach dla najmłodszych. Dzieci już w przedszkolu skutecznie stosują takie formy agresji jak: bicie, krzyki, wulgaryzmy, przezywanie, niszczenie przedmiotów, obmawianie, arogancja, wykluczanie innych dzieci z grupy, buntowanie się przeciwko poleceniom dorosłych. Najważniejsze środowiska mające wpływ na wychowanie dzieci zastanawiają się, co z tą agresją zrobić? Ale żeby wygrać walkę z agresją, najpierw trzeba ją poznać. Bo każde zachowanie agresywne ma swoje przyczyny.

Czym może być agresja?

- reakcją na frustrację - gdy dziecko nie jest w stanie zaspokoić ważnych dla siebie potrzeb;
- wyrazem gniewu i obroną swojej własności (mój kolega, moja mama, mój samochód);
- echem wczesnodziecięcych przeżyć: bicia, ostrego karania, błędów wychowawczych dorosłych (nagradzanie za agresję, bo trzeba walczyć o swoje, bo trzeba oddać itp.)

Agresja jest z człowiekiem od początku, jest spadkiem ewolucji; jest reakcją obronna na zagrożenie (obok ucieczki).

Formy agresji u dzieci:

- fizyczna - objawia się najczęściej bójką, poszturchiwaniem. Może być to atak lub obrona przed nim;

- słowna - często kłótnie, wulgaryzmy, przezwiska, epitety, szantaże

- agresja utajona - trudna do zauważenia, dlatego taka niebezpieczna - prowokacja, ignorowanie kolegi, przedrzeźnianie.

Agresja cicha jest opanowywana przez przedszkolaków i ma na celu poniżenie drugiej osoby przez wywołanie u niej reakcji jawnej agresji. Wówczas dorośli widzą, kto bije,

a prawdziwego prowokatora trudno jest zidentyfikować;

- agresja relacji - plotki, obmawianie, szantaż - aby stworzyć komuś „złą” opinię w grupie i wykluczyć go z kontaktów, np. z zabawy.

Każda forma agresji ma 3 komponenty:

1. złość/ gniew

2. nadpobudliwość

3. lęk

Warto pamiętać o prostej zasadzie: człowiek szczęśliwy i zadowolony nie bywa agresywny. Agresja rodzi się z subiektywnego poczucia nieszczęścia, jakie odczuwa dziecko, czy

dorośli. A jest to taki stan, gdy nie widzimy możliwości zmiany na lepsze, gdy nie jesteśmy sami w stanie zaspokoić swoich potrzeb.

Potrzeby tworzą hierarchię, najpierw człowiek musi mieć zapewnioną realizację potrzeb niższych, by móc interesować się zaspokajaniem wyższych potrzeb. Kiedy niższe nie są zaspokojone (zwłaszcza te niezbędne do przeżycia), to człowiek nie jest w stanie myśleć o czymś mniej przyziemnym.

Dziecko żyjące w trudnych warunkach, zmęczone, przestraszone, poniżone i odrzucane, nie jest w stanie osiągać np. sukcesów w nauce, bo odczuwa lęk i zagubienie. Ma oczywiście marzenia i pragnienia, ale żeby je zrealizować, musi się najpierw odprężyć, często zwyczajnie najeść, ogrzać, odpocząć, wyspać, aby poczuć się bezpiecznym. Potem musi ktoś mu pokazać, że jest osoba wartościową i akceptowaną. Jeśli nie zapewni się dziecku warunków do zaspokajania tych podstawowych przyziemnych potrzeb, dziecko będzie bronić się przed nawarstwiający się nieszczęściem, będzie chciało go od siebie odepchnąć, choć na krótki czas. Może to zrobić w różny sposób. Jedne dzieci, chcąc zwrócić na siebie uwagę, przyjmują rolę błazna w grupie, inne robią wszystkim na złość. Widoczne objawy agresji pojawiają się później i nigdy nie wiadomo, jak długo dziecko będzie znosić stan frustracji. Im dłużej go znosi i lepiej skrywa, tym wybuch agresji jest silniejszy. Trudno nam, dorosłym, wnikać w przeżycia

dziecka, znaleźć czas i ochotę, by się nad tym zastanowić. Trudno nam odzwyczaić się od utartych sposobów postępowania, trudno wprowadzić zasady i konsekwentnie ich przestrzegać.

Jak najczęściej reagujemy, kiedy dziecko wyprowadza nas z równowagi?

Najczęściej dla świętego spokoju ustępujemy, albo reagujemy krzykiem, szarpaniem i wymuszaniem na siłę swojego porządku. Czyli reagujemy agresją na agresję. Dziecko widzi, jak postępujemy wobec niego i wobec innych osób i uczy się, że jeśli rodzic, tak ważna osoba może, to dlaczego ono nie?

Jakie mogą być przyczyny agresji u dzieci tkwiące w nas, dorosłych:

- niedojrzałość emocjonalna dorosłych, brak predyspozycji do bycia rodzicami, nauczycielami, wychowawcami. Tu mamy sporo ostatnich przykładów na bicie, katowanie a nawet morderstwa noworodków i malutkich dzieci przez własnych rodziców.

Dlaczego biją? Bo nie spodziewali się rodzicielstwa, bo dziecko jest przeszkodą w ich życiu, zakłóca ich spokój. Bo nie wiedzą, jak sobie poradzić



Z własną bezradnością, złością, biedą, uzależnieniem. Chcą ukarać dziecko za to, że jest na tym świecie;

- ignorowanie lub wzmacnianie agresji, przekazywanie stereotypów na temat bicia, walczenia o swoje, bycia porządnym, silnym facetem. Jeśli dziecko nie wie, co jest dobre, a co złe, nie zna granic, to agresja jest jego sposobem na osiągnięcie celów;

- błędy wychowawcze: przemoc w rodzinie, surowa dyscyplina, poniżanie, fizyczne kary, zbyt liberalne wychowanie – to wszystko uczy dziecko przemocy, dziecko nie wie, co jest dobre, a co złe.

Również brak czasu na rozmowy

z dzieckiem, brak zainteresowania jego przeżyciami, brak wspólnie spędzanego czasu powoduje, że dziecko szuka sobie autorytetów gdzie indziej, np.

w telewizji, w grach komputerowych. Same filmy z przemocą nie wpływają negatywnie na każde dziecko, tylko na takie, które czuje się samotne we własnej rodzinie.

Jaka postawa wychowawcza chroni dzieci przed stosowaniem agresji?

Przede wszystkim zainteresowanie problemami dziecka oraz ustalone zakazy i nagany, dostosowane do potrzeb rodziny i dzieci, analizowanie złego zachowania. Złoszczenie się i umiejętność rozładowywania złości bez szkody dla innych jest bezcenną

umiejętnością. Jeśli nie posiadają jej dorośli, to nie naucza jej swoich dzieci.

Postaw na system konsekwencji!

Czy to w domu, czy w przedszkolu, czy w szkole, potrzebny jest system konsekwencji, który jasno określa dzieciom granice zachowań pożądanych. Bez nich dziecko nie wie, jak ma postępować, nie odróżnia dobra od zła. Zachowania pożądane powinny być nagradzane tak atrakcyjnie, by dziecku po prostu nie opłacało się być niegrzecznym. System konsekwencji, taki swoisty regulamin, musi być opracowany wspólnie z dziećmi, by one poczuły się jego współtwórcami i identyfikowały się z nim. Zasady powinny być jasne i zrozumiałe dla obu stron (co jest u nas niewłaściwym zachowaniem?), dla dorosłych na piśmie, dla dzieci np. w formie rysunków, obie strony zobowiązują się na ich przestrzeganie. Kary i nagrody muszą być ustalone za konkretne zachowania (wyrządzanie krzywdy innym, obrażanie ich, poniżanie, izolacja itp.), powinny być konsekwentnie stosowane i akceptowane przez obie strony. Jedną z konsekwencji za agresywne zachowanie może być np. wykluczenie na pewien czas z gry, jeśli kilkakrotnie, mimo upomnień dziecko przeszkadza w zabawie. Innymi sankcjami mogą być również: dodatkowe

zadania, zlikwidowanie wyrządzonej szkody, utrata przywilejów. Pod żadnym pozorem nie możemy stosować kar cielesnych, ani też złościć się, krzyczeć czy poniżać dziecka. Kiedy reguły zostaną raz ustanowione, ważne jest, aby w przypadku niewłaściwego zachowania konsekwentnie interweniować bez żadnej dyskusji. Oczywiście, zasady obowiązują dla wszystkich, dlatego dorośli muszą ich tak samo przestrzegać.

Dzieciom, którym często zdarzają się zachowania niepożądane trzeba zapełnić czas, by mogły się wyszaleć w przyzwolony sposób. Organizując i kontrolując im czas wolny zmniejszymy szansę na pojawienie się trudnych zachowań. Bo jeśli „okazja czyni złodzieja”, to brak okazji może być skutecznym lekarstwem. Ważne też jest wyeliminowanie jednego z głównych błędów wychowawczych, jakim jest zezwalanie na manipulację dorosłymi przez dziecko. Gdy dziecko czegoś chce, prosi, jak mu odmawiamy, zaczyna się buntować, płakać, krzyczeć, bić itp. Dorosły, często dla świętego spokoju, zaoszczędzenia czasu i wstydu, zgadza się na to, czego żąda dziecko. I maluch uczy się, że zachowaniem agresywnym można osiągnąć sukces, dlatego będzie je częściej powtarzać. Pamiętajmy, że jesteśmy wzorami zachowań dla swoich dzieci. Jeśli traktujemy dziecko jako swoją własność i uważamy, że mamy prawo go bić, mamy prawo krzyczeć, wywoływać awantury na oczach dziecka (bo ono i tak nic nie

rozumie), używać wulgaryzmów, pozwalać na oglądanie brutalnych filmów, a potem karać dziecko za to samo, co robimy, przez co nasze dziecko jest agresywne. Często nie chcemy myśleć, wiedzieć, widzieć, reagować, zrzucamy winę na innych, ignorować przez co dziecko staje się agresywne. Każda agresja to wołanie o pomoc, to znak, że sytuacja dziecka jest zła i trzeba mu pomóc. Może być objawem zaburzeń, których przyczyna tkwi w przyczynach tzw. zewnętrznych (np. niewydolna rodzina, która nie zaspokaja podstawowych potrzeb dziecka) lub/i wewnętrznych (uszkodzenia neurologiczne, ADHD, zaburzenia integracji sensorycznej, niepełnosprawność umysłowa itp.).

Jak możemy pomóc dziecku?

Można mu pomóc zrozumieć uczucia trudne, które wyzwalają najczęściej zachowania agresywne. Wobec takich uczuć, jak złość, gniew, lek, zazdrość, strach - dzieci są bezradne. W otoczeniu dziecka nie zawsze są przykłady do naśladowania, bo my, dorośli, sami często nie potrafimy radzić sobie z naszymi uczuciami. A dzieci, wskutek braku sposobu na swoje frustracje, i wskutek braku pomocy dorosłych, utrwalają złe nawyki, które czasami mogą stać się destrukcyjne. Oznacza to, że to dorośli najczęściej powinni zmienić swoje postawy i zachowanie, nauczyć się panowania nad własnymi trudnymi uczuciami (okazywania ich

w akceptowany sposób, nie wyrządzając szkody sobie i innym).
Jeśli nie posiadają tej umiejętności dorośli, to nie nauczą jej swoich dzieci.

Dorośli powinni:

- poświęcać więcej czasu na rozmowę z dzieckiem, wspólnie z nim dobierać programy telewizyjne i komputerowe;
- być dobrym przykładem, tzn. takim dorosłym, jakim chciałby widzieć własne dziecko za kilka, kilkanaście lat;
- unikać własnych reakcji agresywnych, potrafić mówić o swoich emocjach, nie wyładowywać ich na członkach rodziny, unikać wyzwisk, kłamstwa, niekonsekwencji, starać się dostrzegać pozytywne strony i przekazywać uśmiech innym członkom rodziny;
- zachęcać dziecko do zastanowienia się, dlaczego się złości; opowiadać o własnych uczuciach, chęciach, pragnieniach (oczywiście odpowiednich względem poziomu rozwoju dziecka), w jaki sposób przezwyciężają złe uczucia, wskazywać inne osoby (rzeczywiste i np. z bajek), które poradziły sobie z trudnymi emocjami;
- nie wyśmiewać uczuć dziecka, nie zawstydzają go, nie porównywać go z innymi dziećmi (by nie wywoływać zazdrości, która bardzo często wyzwala agresję);

- pokazywać dziecku, że rozumie jego uczucia: „Rozumiem, że zdenerwowało Cię zachowanie kolegi, ale nie pozwolę, byś go uderzył!”;
- ignorować miotające się w gniewie, w złości dziecko, buntujące się przeciw poleceniom dorosłych (np. podczas egzekwowania wcześniej ustalonych zasad). Dziecko, zmęczony się brakiem naszej reakcji w końcu się uspokoi i zrozumie, że takim swoim zachowaniem nic nie zyska. Wtedy należy go zapytać, dlaczego się tak zachowuje i czemu zabroniliśmy mu czegoś;
- proponować dziecku zastępcze formy wyładowania złości (skrzynia złości- pudło z gazetami, które można do woli zgniatać; malowanie jaskrawymi kolorami złości na dużych arkuszach papieru i wyrzucanie arkuszy do kosza; ludzik złości, któremu można powiedzieć o swoim zdenerwowaniu, ćwiczenia ruchowe, np. bieganie, tańczenie, obrzucanie się poduszkami; prośba o pomoc, aby odwrócić uwagę dziecka i skierować ją na pozytywne emocje; głośne uderzanie w przedmioty wydające dźwięki; splukanie złości wraz z wodą w toalecie; ustawienie obok siebie tabliczek nastroju, np. z błyskawicą oznaczająca - uwaga, jestem zły i inne;
- ustalać wspólnie z dziećmi normy obowiązujące w rodzinie i w szkole, np.

w formie rysunków „Jak należy zachowywać się w sklepie, na lekcji, na przerwie, podczas odrabiania lekcji” itp. Obrazki zostają zawieszane

w widocznym dla dzieci miejscu;

- przydzielać dziecku stałe obowiązki, ustalać wraz z nim codzienny rozkład zajęć i sumiennie go z nich rozliczać;
- nie wyręczać dziecka, nie odrabiać za niego lekcji, chwalić za każdy przejaw samodzielności (zwłaszcza dzieci przedszkolne - bo one są najbardziej podatne na rozwój samodzielności);
- nagradzać za najdrobniejsze sukcesy dziecka wspólnie spędzonym czasem, pochwałą (np: „Jesteś mistrzem w sprzątaniu zabawek!”), okazywać dziecku miłość, przytulać, mówić mu, że jest wspaniałe, że potrafi wykonać wiele czynności.





Podróże małe i duże

Edukacja europejska jest bardzo istotna na każdym szczeblu edukacyjnym. Dzieci od najmłodszych lat powinny mieć świadomość, że nie jesteśmy sami na świecie, powinni wiedzieć, że obok naszego państwa są inne, są ludzie innej narodowości, których kraj, kultura i obyczaje są również bardzo istotne i interesujące jak nasze. Trzeba uczyć dzieci, że należy szanować i dbać o kulturę własnego kraju oraz krajów znajdujących się na naszym kontynencie oraz na innych. Dzieci powinny wiedzieć, że należy tolerować wszystkich bez względu na ich odmienność kulturową, inny kolor skóry, inną narodowość. Dodatkowym plusem wskazującym na konieczność realizacji tego typu zagadnień jest fakt, iż Polska od wielu lat jest członkiem Unii Europejskiej, a nasi wychowankowie są małymi Europejczykami, którzy muszą być świadomi swojej przynależności do niej. Realizując program pt. „Podróże małe i duże” chcemy zapoznać dzieci z kulturą, obyczajami, zabytkami, potrawami i ciekawostkami dotyczącymi wybranych kontynentów.

Poprzez rozbudzanie ciekawości wobec innych kultur chcemy kształtować postawę międzykulturowości – poznawcze i emocjonalne otwarcie na inność, uznające równowartość oraz bogactwo płynące z przenikania się różnorodnych tradycji, doświadczeń, zwyczajów, obrzędów, baśni, sztuki, kuchni, ubioru. Nasze dzieci będą żyć w społeczeństwie wielokulturowym, będą obywatelami świata – przygotujmy je do tego.

Zapisy w podstawie programowej wychowania przedszkolnego mówią m.in. o potrzebie edukacji obywatelskiej (Poznawczy obszar rozwoju dziecka) zarówno w zakresie zagadnień dotyczących własnego kraju, jak i krajów Unii Europejskiej. Istotą tzw. edukacji europejskiej jest wpajanie dziecku szacunku do dziedzictwa kultury narodowej, a także kultur innych narodów.

Program „Podróże małe i duże” zakłada rozszerzenie treści wynikających z podstawy programowej dla dzieci, które uczęszczają do przedszkola. W oparciu o program dziecko poznaje wiadomości dotyczące własnego kraju, które stanowią punkt wyjścia do poszerzenia wiedzy innych krajów europejskich i kontynentów. Dziecko będzie miało okazję dostrzec, że na Ziemi żyją ludzie o różnym kolorze skóry i sposobie życia, przy jednoczesnym uzmysłowaniu sobie, że wszyscy ludzie mają równe prawa.

Program „Podróże małe i duże” kierowany jest do dzieci 3 - 6 letnich oraz dla grup specjalnych (po dostosowaniu treści) uczęszczających do Miejskiego Przedszkola nr 27 z Oddziałami Integracyjnymi w Siedlcach w roku szkolnym 2019/2020. Realizowany będzie w poszczególnych blokach tematycznych w ciągu całego roku szkolnego. Na koniec roku zostanie zorganizowany konkurs albumów, które dzieci będą przygotowywały przez cały rok tworząc ciekawe prace plastyczne związane z każdym omawianym krajem. Ponadto do realizacji programu włączone zostały Pani intendentka, która ułoży menu zgodne z omawianym w danym tygodniu krajem a Panie pracujące w kuchni, przygotowują najślodsze smaczne potrawy. W programie przewidziano zagadnienia do realizacji w zespołach, indywidualnie i z całą grupą.



Kiermasz bożonarodzeniowy

W tym roku w grudniu w naszym przedszkolu zorganizowany zostanie po raz kolejny kiermasz ozdób świątecznych.

Na specjalnie przygotowanych stoiskach w holu głównym znajdują się własnoręcznie wykonane bożonarodzeniowe dekoracje, m.in. choinki z szyszek, makaronu, wspaniałe stroiki, bombki, aniołki, itp.

Bardzo serdecznie zapraszamy do nabywania naszych wspaniałych ozdób, a dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie na zakup wspaniałych strojów do tańca ludowego.

Serdecznie zapraszamy!



JESIENNE ZADANIA LOGOPEDYCZNE



Szumieć z
drzewami
szszszsz....



Naśladować
spadające
krople deszczu
kap kap kap

Zjeść
jabłko



Gulgać z indykiem
gul gul gul



Zdmuchnąć
świeczkę

Zrobić "burzę" w
szklance wody



Dmuchać
liście



Źródło:

- * „Agresja w przedszkolu” Hag-Schnabel G.
- * „Co robić, kiedy nie wiadomo, co robić” Grochowska N.
- * „Lęk, gniew, agresja” Ranschburg R.
- * „Gry i zabawy przeciwko agresji” Portmann R.
- * „Małe dzieci - duże uczucia. Dzieci odkrywają w zabawie swoje emocje”
H. Bum; Kielce 2002
- * „Rodzeństwo bez rywalizacji”; A.Faber, E.Mazlish; Wyd. Media Rodzina 1995
- * „Sztuka zrozumienia”; R.Campbell; Wyd. Vocatio 2006
- * www.spet.info.pl
- * Rynekfarb.pl
- * Pakamera.pl
- * As logopedia Alicja Sobczak
- * depositphotos.com
- * mamalekarka.blogspot.com